

Sygn. akt V.2 Ka 134/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Sławomir Klekocki

SSO Ryszard Furman

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 r.

sprawy:

J. S. /S./

syna E. i L.

ur. (...) w Ż.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190§1 kk

na skutek apelacji i zażalenia wniesionego przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 20 listopada 2014r. sygn. akt II K 1229/13

i postanowienia Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 5 lutego 2015r. sygn. akt II K 1229/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego J. S. na rzecz oskarżycielka posiłkowego A.

A. (A.) kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 / dwadzieścia/ złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 150 /sto pięćdziesiąt/ złotych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 20 listopada 2014r. sygn. akt II K 1229/13 uznał oskarżonego J. S. za winnego tego, że w dniu 27 września 2013r. w P. woj. (...), na terenie przychodni lekarskiej (...) przy ul. (...) groził lekarzowi A. A. (2) pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, czym wyczerpał ustawowe znamiona występkę z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. S. kary pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby.

Na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego J. S. karę 30 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10,00 złotych.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 ust 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki w kwocie 130,00 złotych oraz opłatę w wysokości 150,00 złotych.

Od powyższego wyroku osobistą apelację złożył oskarżony zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu. Ponadto podniósł on, iż działał w warunkach kontratypu. Podnosząc powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała i to w stopniu wręcz oczywistym. Apelacja ta w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku całkowicie pozbawiona była słuszności. Należy podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mógłby być skuteczny, tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd merytoryczny w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego aby kierował zwroty groźby wobec pokrzywdzonego i ustalenia oparł na zeznaniach świadków A. A. (2) oraz T. Ś., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Tymczasem Sąd I instancji mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące przebiegu zajścia, a zwłaszcza wypowiedzianych przez oskarżonego słów groźby – poczynił ustalenia faktyczne opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków (w tym pokrzywdzonego) uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów, do czego zresztą był zobowiązany nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezsporny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Odnośnie wyjaśnień oskarżonego to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Co do świadków A. A. (2) i T. Ś. na podstawie zeznań których Sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne to zeznania te co do istotnych dla sprawy elementów są ze sobą zbieżne. Wynika z nich jednoznacznie, iż oskarżony

w trakcie zajścia nie tylko wykrzykiwał wulgaryzmy wobec pokrzywdzonego, ale również groził mu pozbawieniem życia. Zeznania te są o tyle przekonujące, iż wskazują na pewną dynamikę i temperaturę zajścia, co potwierdza również sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach. Biorąc zaś pod uwagę, iż oskarżony nie zamierzał pokrzywdzonego rozśmieszać, a wręcz odwrotnie użycie przez niego gróźb karalnych odpowiada również logice zdarzenia. Wszelkie wywody skarżącego mające wskazać, iż zdarzenie to miało charakter afektywny jest nie tyle nieprzekonywujące co wręcz niepoważne, pomijając już para prawny i alogiczny wywód skarżącego. Z zdarzeniem o charakterze afektywnym mamy do czynienia wyłącznie wówczas, gdy działanie i reakcja są tożsame czasowo. Tymczasem w przedmiotowej sprawie oskarżony z żoną pozostawał w separacji już od ponad 4 lat. W tej sytuacji twierdzenie, iż mamy do czynienia z gwałtownym niepohamowanym rozładowaniem emocji jest gołosłowne, chyba że u oskarżonego jest to stan permanentny. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do prostej negacji ocen i ustaleń sądowych i zastępowanie ich ocenami i wnioskami własnymi, niejednokrotnie odbiegającymi od ram rozpatrywanego zagadnienia. W żadnym zaś razie nie podważyły one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy o ponownego rozpoznania. Wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz grzywny zważywszy na znaczne natężenie złej woli i determinację w realizacji przestępczego celu nie mogą być postrzegane jako nadmiernie surowe, zwłaszcza, iż pierwsza z kar orzeczona została z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W tej sytuacji nie może być mowy o rażącej niewspółmierności kary, a tylko konstatacja takiego stanu pozwalałaby Sądowi Odwoławczemu na ingerencję w rozmiar wymierzonej kary. Z tego względu i w tej części brak było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnośnie zaskarżonego postanowienia stanowiącego uzupełnienie treści wyroku w zakresie kosztów postępowania to również złożone w tym zakresie zażalenie oskarżonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Należy zwrócić uwagę, iż mimo wyraźnego wniosku (vide karta 98v.) Sąd merytoryczny nie odniósł się w wyroku do kosztów należnych oskarżycielowi posiłkowemu. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż od skazanego Sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz **wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego**. W tym przypadku koszty te stanowiły wydatki ustanowienia jednego pełnomocnika. Słusznie zatem Sąd Rejonowy w uzupełniającym postanowieniu koszty te zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Takie rozstrzygnięcie jest normalną konsekwencją uznania oskarżonego za winnego i dla wydania takiego orzeczenia nie jest konieczna zgoda skazanej osoby.

Z tych powodów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymał w mocy.